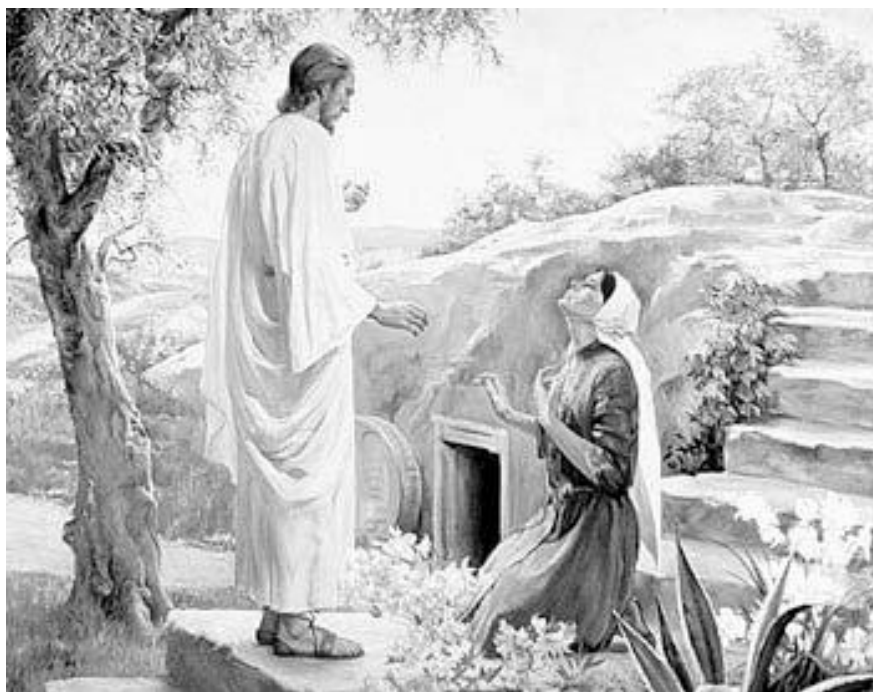


Nr 92 Rok 2015

# *Słowo Nadziei*

Pismo polemizujące z doktryną Świadków Jehowy



## Zmartwychwstanie dla kogo i kiedy?

### Kim Byliśmy?

Byliśmy ludźmi, którzy swój czas i mienie poświęcali na głoszenie „nauk“ w wydaniu Strażnica. Dzięki łasce Bożej i pomocy (Jan 16:13) przekonaaliśmy się, że nie głosiliśmy tego czego naucza Biblia, dlatego zaprzestaliśmy głoszenie nauk, które wprowadzają ludzi w błąd

### Kim jesteśmy?

Jesteśmy obecnie wolnymi ludźmi w Chrystusie (Gal. 5:1), którzy w większych lub mniejszych grupach omawiają Słowo i dzielą się tym z innymi.

### Kim być chcemy

Pomagamy zagubionym, opuszczonym i zapomnianym głosicielom którzy nie potrafią się odnaleźć w społeczeństwie rodzinie i w Bogu.

### **Drodzy czytelnicy**

Listy, które do nas docierają staram się po części publikować, aby czytelnik miał obraz jak różne problemy dotyczą ludzi. Jednak najtrudniejsze są te duchowe, kiedy dwoje ludzi w jednym domu, przy jednym stole wzajemnie się oskarżają, broniąc niestety nie Bożej prawdy zawartej w Biblii, ale nauk ludzkich, które skutecznie wykrzywiają drogę Pańską.

Mam wielką radość kiedy z modlitwą i Słowem Bożym, oraz pokretnych nauk uda się pokazać te manipulacje i zwaśnione strony pogodzić w imieniu Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Nie jest to łatwa praca, ale z Waszą pomocą, modlitwą czynię tyle ile jest to w ludzkiej mocy.

Chciałbym podziękować wszystkim, którzy biorą udział w tej pracy, aby komuś wysłać za darmo książkę czy list gdy nie posiada pieniędzy. Razem możemy więcej i lepiej. Nie traktujcie tych opracowań jako nauki nowego niewolnika, ale jako temat do rozważań.

Pozdrawiam Tadeusz

### **Do nabycia w naszej redakcji są niżej wymienione książki**

1. Kwestia czasów Pogan — krytyczna analiza chronologii ŚJ (czekamy na wznowienie)
2. Czy o takim królestwie nauczał Pan Jezus?
3. Daniel- prorok wiary i nadziei
4. Zanim zostaniesz Świadkiem Jehowy – wznowiona i rozszerzona wersja rozszerzona

**Wydawca:** Fundacja Słowo Nadziei 81-209 Gdynia 9 skr. Pocz.  
26

**AKTUALNY ADRES NASZEJ STRONY W INTERNECIE**

[www.sn.org.pl](http://www.sn.org.pl). Redakcja@sn.org.pl

**Za zgodą Fundacji można SN drukować w całości**

**WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE**

**ISSN 1425-3232**

## Ku jakiej jedności?

Charles H. Spurgeon<sup>1</sup> 1834-1872 pastor Kościoła Reformowanego ostrzegął:

„Podziały są grzeszne! Czyż nasz Pan nie modlił się abyśmy byli jedno? (Jan 17:22).” Chór ekumenicznych głosów nieustannie śpiewa melodię jedności. To do czego wzywają, brzmi następująco:



„Chrześcijanie wszelkich odcieni doktrynalnych i przekonań muszą połączyć się w jednej widzialnej organizacji... **Zjednoczmy się, zjednoczmy się!**”

Takie nauczanie jest fałszywe, lekomyślne i niebezpieczne. Prawda musi określać nasze granice zjednoczenia. Prawda poprzedza jedność. Jedność pozbawiona prawdy jest niebezpieczna. Modlitwa naszego Pana zapisana w Ewangelii Jana 17 musi być czytana w pełnym kontekście. Spójrz na wiersz 17: „*Poświęć ich w prawdzie Twojej; Słowo Twoje jest prawdą*”. Tylko ci, którzy zostali poświęceni przez Słowo, mogą stanowić jedno w Chrystusie. Inne nauczanie jest zdradą Ewangelii”.

Od śmierci tego pastora minęło już 143 lata, ale jego ostrzeżenie jest coraz bardziej aktualne. Ekumenizm rozwija się. Organizuje się specjalne konferencje, nabożeństwa, które mają na celu zjednoczyć chrześcijaństwo.

**Ale czy to jest złe?** Jedność jest owocem Ducha Świętego. Kiedy za dni apostoła Pawła do Zborów za-

częła wkładać się fałszywa nauka, apostoł nie utworzył ekumenii, ale przywołał członków tegoż zboru do porządku: „*Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty! Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty! A teraz, czy chce ludzi sobie zjednać, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Bo gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusowym*”. (Gal. 1:8-10 BW).

Apostoł Paweł nie omijał żadnej okazji do głoszenia Ewangelii: „*Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości, znalazłem też ołtarz, na którym napisano: Nieznanemu Bogu. Otóż to, co czcicie, nie znając, ja wam zwiastuję. Bóg, który stworzył świat i wszystko, co na nim, Ten, będąc Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych ani też nie służy mu się rękami ludzkimi, jak gdyby czego potrzebował, gdyż sam daje wszystkim życie i tchnienie, i wszystko*”. (Dzieje 17:23-25BW).

Apostołowi nie zależało na ilości nowych wyznawców za wszelką cenę, ale jedność w oparciu o Pismo Święte, a nie tradycji ludzkich. Jedność, która mija się z nauczaniem Jezusa i apostołów jest bardzo niebezpieczna, bo gdy nadejdzie antychryst, utworzy jeden kościół, tylko, że nie będzie to już kościół Chrystusowy!

<sup>1</sup> Charles H. Spurgeon, The Essence of Separation (Istota oddzielenia się)

## „Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa” (Dzieje Ap. 4:33).

### Jako pierwszy Chrystus 1 Kor. 15:12-22

Dlaczego apostołowie z tak wielką mocą przystąpili do nauczania o zmartwychwstaniu Pana Jezusa? Dlatego, że pojawili się ludzie, którzy zaczęli wykrzywiać drogę Pańską. Nauka o zmartwychwstaniu była i jest fundamentem chrześcijaństwa, natomiast ci, którzy zaprzeczają zmartwychwstaniu Jezusa, nie tylko burzą fundament, ale całą budowlę chrześcijańskiej wiary: „*Jeżeli zatem głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał*”. (1 Kor. 15:12,13 BWP).

Jeśli ktoś twierdzi, że nie będzie zmartwychwstania wiernych, to konsekwentnie musi uznać, że nie było też zmartwychwstania Chrystusa. „*Jeżeli zaś Jezus nie zmartwychwstał, to bezsensowne jest nasze nauczanie i bezsensowna wasza wiara*”. (1 Kor. 15:14Bp).

Gdyby tak było, to kazania apostołów byłyby kłamliwe, a Pan Jezus okazałby się oszustem i nie byłby godny zaufania, a wiemy, że tak nie jest, ponieważ apostołowie byli pierwszymi świadkami Jego zmartwychwstania, a oprócz nich ukazał się ponad 500 swoim naśladowcom (1 Kor. 15:5).

Zmartwychwstanie było pierwszą nauką, którą głosili apostołowie. (Dzieje Ap. 1:22). Już na samym

początku kształtowania się drogi Chrystusowej do Zborów wkradły się dwie fałszywe nauki:

Pierwsza, że zmartwychwstania nie ma, i druga, że zmartwychwstanie już się dokonało. Apostoł Paweł nakazał Tymoteuszowi aby imiennie upomniął zwodzicieli: „*Hymeneusza i Filetosa: „którzy z drogi prawdy zбочyli, powiadając, że zmartwychwstanie już się dokonało, przez co podważają wiarę niektórych*”. (2 Tym. 2:18 BW).

Niestety przez całe wieki chrześcijaństwa do dziś włącznie nie brakuje ‘zwodzicieli’, którzy głoszą, że zmartwychwstanie dokonuje się każdego dnia, inni wyznaczają różne daty.

**Gdyby Jezus nie zmartwychwstał**  
„*Wówczas też byliśmy fałszywymi świadkami Bożymi, bo świadczyliśmy o Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, skoro umarli nie bywają wzbudzeni. Jeśli bowiem umarli nie bywają wzbudzeni, to i Chrystus nie został wzbudzony; a jeśli Chrystus nie został wzbudzony, daremna jest wiara wasza; jesteście jeszcze w swoich grzechach*”. (1 Kor. 15:15-17BW)

Apostoł Paweł pod natchnieniem Bożym opisuje błogosławieństwa zmartwychwstania: „*i został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia*”. (Rzym. 4:25BW). „*Któż będzie potężny? Jezus Chrystus, który umarł, więcej, zmartwychwstał, który jest po*

*prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami*". (Rzym. 8:34BW). Przez zmartwychwstanie, Pan Jezus stał się niepodważalnym Synem Bożym jak czytamy: „*Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, wskrzesiwszy Jezusa. Tak też jest napisane w psalmie drugim: Ty jesteś moim Synem, Jam Ciebie dziś zrodził*". (Dzieje Ap. 13:33 BT).

Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał wraz ze śmiercią skończyłaby się cała ludzka nadzieja, ponieważ w Nim mamy przebaczenie grzechów: „*Gdyby nasza nadzieja, jaką pokładamy w Chrystusie, dotyczyła tylko obecnego życia, byłibyśmy najbardziej godni politowania spośród wszystkich ludzi*". (1 Kor. 15:18,19).

### **Jezus jako pierwszy**

*„A jednak Chrystus zmartwychwstał i to pierwszy spośród tych, którzy posnęli*". (1 Kor. 15:20BW). Pismo święte odróżnia: wzbudzenie martwych od wzbudzenia z martwych do życia wiecznego.

Przed zmartwychwstaniem Jezusa, czytamy o wzbudzaniu martwych ludzi, przez Eliasza Bóg wzbudził dziecko wdowy jak czytamy: „*Pan zaś wysłuchał wołania Eliasza, gdyż dusza dziecka powróciła do niego, a ono ożyło*". (1 Król. 17:17-24BT).

Również przez Elizeusza Bóg wzbudził innego chłopca: „*Wtedy chłopiec ziewnął siedem razy i otworzył oczy*". (2 Król. 4:32-37 BT).

Podczas pogrzebu: „*Zdarzyło się, że gdy chowano jakiegoś człowieka, zauważono, że właśnie nadciąga oddział najezdnicy. Rzucono wtedy tego człowieka do grobu Elizeusza. A gdy ten człowiek dotknął zwłok Elizeusza, odzy-*

*skal życie i wstał o własnych siłach*". (2 Król. 13:20,21BW). Wszyscy wspomniani w ST i NT (Łazarz, młodzieniec z Nin, córka Jaira) było to wzbudzenie martwych, po to *aby chwala Boża się objawiła*. Dla nich było to ożywienie ograniczone, bo potem znowu pomarli tak samo jak ci wymienieni w ST i czekają na pierwsze lub drugie zmartwychwstanie. Gdyby było inaczej byłiby przed Chrystusem, czemu Pan Jezus zaprzeczył: „*I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego*". (Jan 3:13 BT).

Chrystus nie został ożywiony z martwych, ale zmartwychwstał i już nigdy nie umrze jak ci, co zmarli, a byli ożywieni przed Nim i po Nim: „*On pierwszy spośród umarłych narodził się do życia, aby On sam we wszystkim miał pierwszeństwo*". (Kol. 1:18BW).

Apostoł Paweł ten temat przedstawił w sposób zrozumiały dla każdego, a szczególnie Żydów, ponieważ nawiązał do Święta Paschy, które miało wiele znaczeń. (3 Mojż. 23:10-14). Pascha była pamiątką wyzwolenia ludu izraelskiego z niewoli egipskiej, była ona również wielką uroczystością żniwną. Czas obchodów tego święta zbiegał się z rozpoczęciem zbioru jęczmienia. Prawo nakazywało:

*„Przemów do synów izraelskich i powiedz im tak: Gdy wejdziecie do ziemi, którą ja wam dam, i będziecie zbierać żniwo, to snop z pierwocin waszego żniwa przyniesiecie do kapłana, a on dokona obrzędu potrząśnięcia tym snopem przed Panem, aby zyskać dla was*

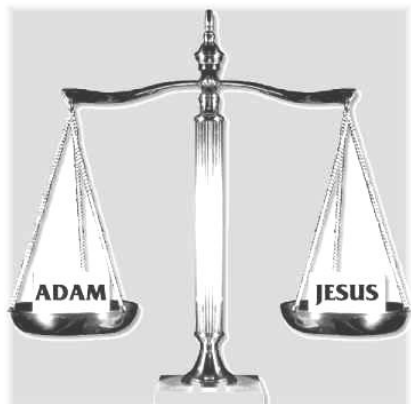
upodobanie. *Nazajutrz po sabacie kapłan dokona nim obrzędu potrząsania*". (3 Mojż. 23:10, 11BW). Kłosa do tego snopu zbierano z całego pola i niesiono do świątyni, gdzie młócono je przy pomocy trzciny (tzw. obdzieranie kłosów). Ziarno oddzielano od plew i wsypywano je na patelnię i trochę je przypalano, potem mielono i mąkę z tego ziarna składano w ofierze Bogu.

To był pierwszy plon, pierwiastek żniw. Zmartwychwstanie Jezusa jest również pierwiastkiem zmartwychwstania wierzących, które nastąpi podczas Jego Paruzji (1 Tes. 4:15-17). On zapoczątkował zmartwychwstanie i On wzbudzi martwych do życia wiecznego. Aby łatwiej wytłumaczyć zmartwychwstanie apostoł Paweł posłużył typologią:

### **Adam – Chrystus**

*„Skoro bowiem człowiek sprowadził śmierć, to również dzięki człowiekowi nastąpi zmartwychwstanie umarłych. Podobnie jak na skutek łączności z Adamem wszyscy umierają, tak samo dzięki łączności z Chrystusem wszyscy zostaną ożywieni*". (1 Kor. 15:20,21 BW).

Śmierć jest karą za grzech, którą wszyscy odziedziczyli po Adamie: *„Albowiem nie czynię dobrego, które chcę, tylko złe, którego nie chcę, to czynię. A jeśli czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który mieszka we mnie*". (Rzym 7:19,20BW). *„A jak postanowione jest ludziom raz umrzeć, a potem sąd*". (Hebr. 9:27 BW). *„I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni*". (1 Kor. 15:22BWP).



Pan Jezus: *„wyrwał nas z mocy ciemności i przeniósł do Królestwa Syna swego umiłowanego*". (Kol. 1:13 BW). *„Wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybiwszy go do krzyża; rozbroił nadziemskie władze i zwierzchności, i wystawił je na pokaz, odniósłszy w nim triumf nad nimi*". (Kol. 2:14,15BW).

Salomon: *pragnął zgłębić wszystko co jest na ziemi*". (Kzn. 1:13), jednak to co zapisał, nie jest tylko jego przemyśleniem, tym bardziej, że nie przeczy temu nauczenie samego Jezusa, który powiedział: *„wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego*". (Jan 5:28 BT).

Dalej Salomon napisał: *„Ponieważ żyjący wiedzą, że umrą, a zmarli niczego zgoła nie wiedzą, zapłaty też więcej już żadnej nie mają, bo pamięć o nich idzie w zapomnienie. (...) Każdego dzieła, które twa ręka napotka, podejmij się według twych sił! Bo nie ma żadnej czynności ni rozumienia, ani poznania, ani mądrości w Szeolu, do którego ty zdążasz*". (Kzn. 9:5,10BT).

Zmartwychwstanie Chrystusa rozewało ten łańcuch mocy diabelskiej, ponieważ On pokonał grzech i śmierć. Apostoł Paweł pod natchnieniem Bożym napisał, że uczynki ludzkie dokonane za życia, a nie po śmierci będą podstawą oskarżenia, lub niewinnienia. „*Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe*”. (2 Kor. 5:10BWP).

Uczniowie Jezusa powinni walczyć z grzechem z pomocą swego Pana,

i modlitwy: „*Dzieci moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. A jeśli by kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy. On ci jest ublaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata*”. (1 Jan 2:1,2BW).

Mamy więc dwa przeciwne sobie zestawy faktów. Pierwszy Adam to grzech i śmierć. Drugi to Chrystus, jako ożywiający. Pan Jezus naprawia i ratuje to co zostało zniszczone i zmarnowane przez Adama.

## Potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia

### 1 Kor. 15:23-49

„*Każdy według swojej kolejności:*

*Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia*”. (1 Kor. 15:23BW). Naukę tę apostoł przejął od Pana Jezusa, który powiedział: „*W domu Ojca mego wiele jest mieszkań; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli*”. (Jan 14:2,3 BW).

Kiedy Pan Jezus: *przyjdzie znowu, pod koniec wielkiego ucisku (...)* „*weźmie tych, którzy Go oczekują*”. (Hebr. 9:28BW). W tym Liście jest mowa tylko o jednym przyjściu Chrystusa – Paruzji i właściwie na tych wersetach moglibyśmy zakończyć dalsze wywody, gdyby nie nauczano wiele różnych hipotez.

Pan Jezus, ani apostołowie nie nauczali o trzecim czy czwartym zmartwychwstaniu. Nie będzie osobnego zmartwychwstania dla starożytnych, ponieważ w pierwszym zmartwychwstaniu udział będą mieli ci, którzy są Chrystusowi: „*Podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami*”. (Rzym. 12:5BW).

„*Nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani kobiety; albowiem wy wszyscy jedno jesteście w Jezusie Chrystusie*”. (Gal. 3:28, 29).

### Starożytni święci

opisani w Liście do Hebrajczyków nie szukali ojczyzny z której wyszli, (Palestyny), ale niebiańskiej : „*Nie można przypuszczać, że myśleli o tej ojczyźnie, z której wyszli, bo przecież*

znaleźliby niejedną sposobność, by do niej wrócić. Tymczasem oni zdążają do lepszej, to jest do niebieskiej ojczyzny. Dlatego Bóg pozwala nazywać się ich Bogiem, bo rzeczywiście przygotował im ojczyznę”. (Hebr. 11:15,16 BWP).

To o nich mówił Pan Jezus powołując się na (2 Mojż. 3:6). „A co do umarłych, że zostaną wskrzeszeni, czy nie czytaliście w księdze Mojżesza, jak to Bóg rzekł przy krzaku do niego: Jam jest Bóg Abrahama i Bóg Izaaka, i Bóg Jakuba? **Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych. Jesteście w wielkim błędzie**”. (Mar. 12:26, 27 BW).

Skoro za dni Jezusa, Abraham, Izaak i Jakub już dawno nie żyli (około 2000 lat), to dlaczego Pan Jezus powiedział: **Bóg nie jest Bogiem umarłych?** Dlatego że Bóg dał im obietnicę o Mesjaszu, na którą powołał się Chrystus: „Wasz ojciec Abraham uradował się tym, że ujrzał mój dzień: ujrzał go i uradował się. Na to rzekli do Niego Żydzi: Przecież Ty nie masz nawet pięćdziesięciu lat, a mówisz, że widziałeś Abrahama?”. (Jan 8:56,57 BWP).

Człowiek cielesny, zmysłowy nie pojmuje tego co Boże – wieczne, dlatego Pan Jezus powiedział do nich. „Kto z Boga jest, słów Bożych słucha; wy dlatego nie słuchacie, bo z Boga nie jesteście”. (Jan 8:47BW). Bóg mówił o sobie, że jest *Bogiem żywych* i spełni obietnicę daną patriarchom, dlatego zmartwychwstanie jest koniecznością.

Chrześcijanie mają nadzieję, że tak jak Jezus umarł i zmartwychwstał, tak wzbudzi tych, którzy żyją w Nim i z Nim umierają tak, jak Abraham,

Izaak, Jakub i wielu innych. Taką wiarę posiadał również Żyd - apostoł Paweł: „Albowiem jestem tego pewien, że **ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym**”. (Rzym. 8:38,39BW).

### Herezje w Kościele

Diabeł nie śpi, ale cały czas rozsiewa kąkol pośród pszenicy. Kiedy kapłani nie potrafili ukryć zmartwychwstania Jezusa uciekli się do kłamstwa i przekupstwa, aby podważyć wiarę uczniów: „dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdyśmy spali”. (Mat. 28:12,13BT).

Jedni głoszą, że:

- zmartwychwstania **nie ma**
- inni, że zmartwychwstanie **już się dokonało** za dni apostołów
- jeszcze inni, że zmartwychwstanie dokonuje się **cały czas**
- pozostali **wyznaczyli lata** zmartwychwstania

Apostoł Paweł nie był liberałem, ale zdecydowanie głosi, że zmartwychwstał tylko Chrystus. Dopiero podczas Jego widzialnej Paruzji nastanie pierwsze zmartwychwstanie. Naukę tę przedstawił w Liście do Zboru w Koryncie i Tesalonice.

### Chrzest za umarłych

Z biegiem lat nie wiadomo skąd do Zboru w Koryncie wdarta się następna herezja dotycząca chrztu za



umarłych: „*Cóż tedy uczynią ci, którzy się dają chrzcić za umarłych? Jeżeli umarli w ogóle nie bywają wzbudzeni, to po cóż się dają chrzcić za nich?*” (1 Kor. 15:29BW). Niektórzy uważali, że należy przejąć chrzest za osobę, która się nawróciła, ale nie zdażyła przyjąć chrztu, ale dlaczego przyjmowali za te osoby chrzest – pytał apostoł - skoro nie wierzyli w zmartwychwstanie?

Apostoł Paweł starał się pobudzić Zbór w Koryncie do zdrowego myślenia i nawiązał do prześladowań jakie go spotykały, tylko dlatego, że głosił Chrystusa zmartwychwstałego: „*Po cóż i my każdej godziny narażamy się na niebezpieczeństwo? Tak ja codziennie umieram, bracia, jak jest prawdą, że wy jesteście chlubą naszą, którą mam w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. Jeśli ja na sposób ludzki walczylem z dzikimi zwierzętami w Efezie, jaki z tego dla mnie pożytek? Jeśli umarli nie bywają wzbudzeni, jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy*” (1 Kor. 15:30-32BW).

W 2 Liście do Koryntian 1:8-10BW opisuje niektóre doświadczenia z tej służby: „*Nie chcemy bowiem, abyście nie wiedzieli, bracia, o utrapieniu naszym, jakie nas spotkało w Azji, iż ponad miarę i ponad siły nasze byliśmy obciążeni tak, że nieomal zwątpiliśmy o życiu naszym; doprawdy, byliśmy już całkowicie pewni tego, że śmierć nasza jest postanowiona, abyśmy nie na sobie samych polegali, ale na Bogu, który wzbudza umarłych, który z tak wielkiego niebezpieczeństwa śmierci nas wyrwał i wyrwie; w nim też nadzieję pokładamy, że i nadal wyrwać będzie*”.

Gdyby zaprzestał głosić o zmartwychwstaniu Jezusa w ciele, omięnęło by go wiele cierpień, ale nie byłby już apostołem Pana Jezusa.

### **Zmartwychwstanie ciała**

jest fundamentalną nauką Pisma Świętego. To wiara w zmartwychwstanie dodawała Pawłowi sił w jego pracy misyjnej, dlatego napominał ich: „*Nie dajcie się zwieść: „Złe rozmowy psują dobre obyczaje”*” (1 Kor. 15:33 Bp).

Apostoł mówi tu o fałszywych nauczycielach, którzy pojawili się w Koryncie, którzy negowali zmartwychwstanie. Dlatego przebywanie w kręgach złego nauczania, nie wychodzi nikomu na dobre. Złe nauczanie ma zawsze negatywny wpływ na życie i zbawienie człowieka.

Paweł ganił Koryntian za sceptycyzm który u wielu przyczynił się do utraty wiary w Boga z powodu kłamliwych nauk, a ze swego doświadczenia jako byli świadkowie wiemy, jak taka nauka może omotać człowieka.

Wielu z tych ludzi trwało w ośpieniu duchowym tak, jakby w ogóle Boga nie było. Owi ‘nauczyciele’ głosili, że nie będzie żadnej kary, ani nagrody, dlatego: *Jedźmy i pijmy bo jutro pomrzemy*.

Król Salomon, który zaznał dobrobytu napisał; „*Szczęście człowieka nie na tym polega, że może on jeść i pić, ile zechce, i cieszyć się jako szczęściem tym, co posiada. Stwierdziłem, że szczęście zależy od Boga*” (Kaznodz. 2:24 BWP).

Pan Jezus mówił o bogatym lecz nierozważnym człowieku, który

mówił w sercu swoim: „I powiem sobie: Zgromadziłeś wielkie bogactwa, [starczą ci] na długie lata. Odpoczywaj sobie teraz, jedz, pij, zażywaj rozkoszy. Ale Bóg powiedział mu: O niemądry! Jeszcze tej nocy zażądają od ciebie twojej duszy i dla kogoś zostanie to, co sobie przygotowałeś?”. (Łuk. 12:19,20 BWP).

Koryntianie, a tym samym wszyscy chrześcijanie mieli ocknąć się i dać wiarę nauce biblijnej i nie grzeszyć. „**Weźcie się mocno w karby i nie grzeszcie! Niektórzy nie mają bowiem wiedzy Bożej. Mówię to po to, abyście się zawstydzili**”. (1 Kor. 15:34 Bp).

### **Jak bywają wzbudzeni umarli i w jakim ukazują się ciała?**

„**Niemądry! To, co siejesz, nie ożywa, jeśli nie umrze. A to, co siejesz, nie jest przecież tym ciałem, które ma powstać, lecz gołym ziarnem, może pszenicznym, a może jakimś innym; ale Bóg daje mu ciało, jakie chce, a każdemu z nasion właściwe jemu ciało. Nie każde ciało jest jednakowe, bo inne jest ciało ludzkie, a inne zwierząt, jeszcze inne ciało ptaków, a inne ryb**”. (1 Kor. 15:35-39BW).

Kiedy pewni nauczyciele nie mogą wytłumaczyć sposobu w jaki dokonana się, zmartwychwstanie ciał, zaczynają głosić herezję. Biblia mówi jasno, że wszyscy muszą umrzeć: „**I jak w Adamie wszyscy umierają**” (1 Kor. 15:22BW). „**Podobnie jak ludzie muszą raz umrzeć**”. (Hebr. 9:27Bp).

Człowiek musi umrzeć, aby został wzbudzony z martwych: „**tak samo dzięki łączności z Chrystusem wszyscy zostaną ożywieni, każdy według swojej kolejności: pierwszy Chrystus, potem w**

**dniu Jego powtórnego przyjścia ci, którzy do Niego należą**”. (1 Kor. 15:22 b,23Bp). Ziarno (nasze ciało) musi ulec rozkładowi. Tajemnica życia ukryta jest w ziarnie, które musi upaść w glebę i obumrzeć. Możemy rozciąć ziarenko i badać je za pomocą mikroskopu, jednak zasada życia nadal pozostanie niezgłębioną tajemnicą, jak to się dzieje, że z tego co jest martwe - powstaje życie.

Paweł wyjaśnia, że nie sieje się rośliny, która ma ostatecznie powstać, lecz gołe ziarno, choć roślina która z niego wykiełkuje nie jest tym samym co ziarno, bo ma korzonki i źdźbła, ale łączy je istotna więź. Z ziarna pochodzą cechy danej rośliny. Bóg tworzy ciało zgodnie z tym, jakie ziarno zostało zasiane.

Dlatego chwała zmartwychwstałego ciała będzie inna od chwały obecnych ciał. Tak jak każde ziarno jest inne, tak też inna jest wspaniałość ciał niebieskich. Tak samo różnią się ciała wierzących i ich nagroda.

Różnorodność ciał i organizmów żyjących świadczy o wielorakich, nieograniczonych możliwościach Boga. Nie wolno nam zapominać, że *idziemy wiarą, a nie widzeniem*.

Zaprzeczenie zmartwychwstaniu nie jest oznaką wyższej wiedzy, jest oznaką nieznajomości Boga. Pierwszy raz apostoł Paweł wyraźnie stwierdza, że obok ciał ziemskich, są także ciała niebieskie. „**I są ciała niebieskie i ciała ziemskie, lecz inny jest blask niebieskich, a inny ziemskich. Inny blask słońca, a inny blask księży-**

ca, i inny blask gwiazd; bo gwiazda od gwiazdy różni się jasnością.

Ciągle jest mowa jednak o ciałach materialnych. „*Tak też jest ze zmartwychwstaniem. Co się sieje jako skażone, bywa wzbudzone nieskażone; sieje się w niesławie, bywa wzbudzone w chwale; sieje się w słabości, bywa wzbudzone w mocy; sieje się ciało cielesne, bywa wzbudzone ciało duchowe. Jeżeli jest ciało cielesne, to jest także ciało duchowe*”. (1 Kor. 15:40-44BW).

Po zmartwychwstaniu ciało to będzie: *niezniszczalne, chwalebne, mocne, duchowe, niebiańskie*. „*Szczęśliwy i święty, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu! Śmierć druga nie ma władzy nad nimi*”. (Obj. 20:6Bp).

Nie wiele wiadomo o substancji tworzącej to *uwielbione* ciało. W Liście do Filipian apostoł mówi, że Pan Jezus: „*przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może*”. (Filip. 3:21 BW).

Ciało po śmierci ulega rozkładowi i zostanie przywrócone do życia w zupełnie innej formie. Śmierć zniszczy ciało fizyczne. Zmartwychwstanie przemienieni to ciało, ale mimo wszystko pozostaną sobą. Pewnych rzeczy z tym związanych nie da się wyrazić słowami, dlatego apostoł Paweł opisał je obrazami.

Człowiek za wszelką cenę stara się dowieść tego, co zostało przed nim zakryte. „*Lecz właśnie głosimy, jak zostało napisane, to, czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak*

*wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują*”. (1 Kor. 2:9BWP).

Żydzi oczekiwali Mesjasza, choć nie rozumieli proroctw zapowiadających Go. Kiedy nadszedł czas, Bóg objawił im Chrystusa, ale i tak Go nie rozpoznali: „*Przez objawienie została mi odsłonięta tajemnica, jak to powyżej krótko opisałem. Czytając to, możecie zrozumieć moje pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez Ducha objawiona jego świętym apostołom i prorokom*”. (Efez. 3:3-5BWP).

Słowo Boże nie zrozumiemy tylko przez samo czytanie. Sam intelekt nie wiele tu wskóra, bo Biblia to nie Słowo ludzkie, ale Boże. Jest pisane przez Ducha Świętego i tylko przez niego może być rozumiane (Jan 16:13).

Pan Jezus mówi o tym: „*Wam dane jest znać tajemnice Królestwa Niebios, ale tamtym nie jest dane. Albowiem temu, kto ma, będzie dane i obfitować będzie; a temu kto nie ma, i to, co ma, będzie **odjęte**. Dlatego w podobieństwach do nich mówię, bo, patrząc, nie widzą, i słuchając, nie słyszą ani nie rozumieją. I spełnia się na nich proroctwo Izajasza, które powiada: **Będziecie stale słuchać, a nie będziecie rozumieć**; będziecie ustawicznie patrzeć, a nie ujrzycie. Albowiem otepią serce tego ludu, uszy ich dotknęła głuchota, oczy swe przymrużyli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, i sercem nie rozumieli, i nie nawrócili się, a Ja żebym ich nie uleczył*”. (Mat. 13:11-15BW).

*Błogosławione uszy, które słyszą, i oczy, które widzą.* Jesteśmy tego najlepszym przykładem, choć czytaliśmy Słowo Boże w Organizacji, ale go nie rozumieliśmy, będąc manipulowani bardziej słuchaliśmy teorii niewolnika Strażnicy, który nie szczędził kąkolu i całkowicie zgłuszył Słowo Boże. Nie chcemy być mądrzy we własnych oczach, ale chcemy aby Duch Święty nauczał i objawiał tajemnice Boże. „*Lecz Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w imieniu moim, nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem*”. (Jan 14:26BW).

### **Podobieństwa i różnice**

Apostoł zwraca uwagę na ziarno, które po wrzuceniu do ziemi umiera, a jednocześnie powstaje do życia w zupełnie innym kształcie: „*Tak też napisano: Pierwszy człowiek Adam stał się istotą żywą, ostatni Adam stał się duchem ożywiającym. Wszakże nie to, co duchowe, jest pierwsze, lecz to, co cielesne, potem dopiero duchowe*”. (1 Kor. 15:45-46W).

Apostoł Paweł wymienił ciało fizyczne (zmysłowe). „*uksztaltował Pan Bóg człowieka z prochu ziemi i tchnął w nozdrza jego dech życia. Wtedy stał się człowiek istotą żywą*”. (1 Mojż. 2:7BW).

Znikome ciała nasze osłabione przez grzech i choroby, ulegające śmierci i rozpadowi ulegną przemienione przez Chrystusa. Apostoł pisze, że Adam stał się istotą żyjącą.

Lecz Pan Jezus jest kimś więcej niż tylko człowiekiem uczynionym z prochu ziemi, choć był takim sa-

mym człowiekiem jak my z wyjątkiem grzechu: „*Nie mamy przecież arcykapłana, który nie potrafiłby współczuć w naszych słabościach, ale takiego, który podobnie jak my doznał tego wszystkiego, czego my doznajemy z wyjątkiem grzechu*”. (Hebr. 4:15Bp).

Chrystus nie tylko żyje, lecz posiada możliwość obdarzania życiem innych. Z martwych wzbudzi tych, którzy są Jego podczas Paruzji. „*Jak bowiem Ojciec wskrzesza i ożywia umarłych, tak i Syn ożywia, kogo zechce. Bo jak Ojciec ma życie w sobie, tak też dał Synowi, aby miał życie w sobie*”. (Jan 5:21Bp).

Apostoł Paweł cały czas zachowuje powściągliwość co do określenia przyszłego ciała. W Liście do Filipian 3:21 po raz pierwszy użył określenia - *ciało uwielbione*, które będzie podobne do zmartwychwstałego ciała Chrystusa.

Adam człowiek cielesny, zapoczątkował historię ludzkości, ale Jezus przyszedł jako wybawiciel. Gdy się rodzimy z ciała otrzymujemy cielesną powłokę, a po zmartwychwstaniu *ciało uwielbione*.

Lekarz – ewangelista Łukasz przybliży nam uwielbione ciało Jezusa, które ukazało się apostołom: „*A gdy to mówili, On sam stanął wśród nich i rzekł im: Pokój wam! Wtedy zatrwożyli się i pełni lęku mniemali, że widzą ducha. Lecz On rzekł im: Czemu jesteście zatrwożeni i czemu wątpliwości budzą się w waszych sercach? Spójrzcie na ręce moje i nogi moje, że to Ja jestem. Dotknijcie mnie i popatrzcie:*

*Wszak duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam. A gdy to powiedział, pokazał im ręce i nogi. Lecz gdy*

oni jeszcze nie wierzyli z radości i dziwili się, rzekł im: *Macie tu co do jedzenia? A oni podali mu kawalek ryby pieczonej i plaster miodu. A On wziął i jadł przy nich*". (Łuk. 24:36-43BW).

Pan Jezus nie zmartwychwstał duchowo, ale wzbudzony przez Ducha: „*A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, tedy Ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was*". (Rzym 8:11 BW).

Kto był tym Duchem? Na to pytanie odpowiada nam apostoł Piotr: „*Ale Bóg wzbudził go trzeciego dnia i dozwolił mu się objawić*". (Dzieje Ap. 10:40BW). Tak samo ap. Piotr pisze w swoim Liście: „*Bo i Chrystus raz jeden cierpiał za grzechy, Sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was doprowadzić do Boga; poniósłszy śmierć jako człowiek, został wskrzeszony do życia przez Ducha*". (1 Piotr 3:18Bp).

Nazwanie Boga Duchem nie ujmuje Mu czci ani chwały, albowiem Pan Jezus powiedział: „*Bóg jest duchem; potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie*". (Jana 4:24BW).

Po wzbudzenie Jezusa z martwych czytamy: „*Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych*" (Jan 20:26). Mógł przechodzić przez zamknięte drzwi. Pismo nie wyjaśnienia istoty uwielbionego ciała zmartwychwstałego Jezusa. Jego ciało nie było związanym materią.

Dzięki temu, mógł pojawiać się w różnych miejscach i nagle też zniknąć. Mógł spożywać posiłki (Łuk

24:31). Ci, którzy Go widzieli mogli go dotykać: „*Nie dotykaj mnie, bo jeszcze nie wstąpiłem do Ojca; ale idź do braci moich i powiedz im: Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego, do Boga mego i Boga waszego*". (Jan 20:17 BW). Ale po wstąpieniu do Boga, sam powiedział: „*Potem rzekł do Tomasza: Daj tu palec swój i oglądaj ręce moje, i daj tu rękę swoją, i włóż w bok mój, a nie bądź bez wiary, lecz wierz*". (Jan 20:27BW).

Dzisiejsze ciało jest podatne na skażenie i pozbawione chwały, ale ciało przyszłe będzie chwalebne ponieważ nie będzie podlegać skłonnościom cielesnym, lecz stanie się narzędziem do służby Bożej, która będzie największą nagrodą i zaszczytem. Będzie odznaczało się mocą.

„*Pierwszy człowiek pochodzi z ziemi, więc jest ziemski, a ten Drugi pochodzi z nieba. Jaki był ten ziemski, tacy są ludzie żyjący na ziemi, a jaki jest Ten z nieba, takimi będą ludzie żyjący w niebie. Podobnie jak w tym życiu byliśmy obrazem człowieka ziemskiego, tak samo w przyszłym życiu będziemy obrazem Człowieka z nieba*". (1 Kor. 15:47-49Bp).

Podobieństwem zaś między pierwszym a drugim Adamem polega na tym, że obaj wywierają wpływ na wszystkie pokolenia. Początkiem pierwszego człowieka była ziemia, z której został stworzony. Ale Jezus przyszedł z nieba i wszystko co uczyni jest niebiańskie.

Nowy Testament zapowiada, że ci którzy będą mieli udział w pierwszym zmartwychwstaniu, Pan Jezus: *przemieni nasze ciało poniżone i*

uczyni je podobnym do swego ciała uwielbionego On jako pierwszy, który przeszedł drogę przez śmierć

i wrócił do życia, jest gwarantem, dla tych którzy wierzą.

## Jedni drugich nie wyprzedzą

Apostoł Paweł w 15 rozdziale Listu do Koryntian za pomocą prostych obrazów, ziarna i roli, omówił uwielbione ciało, które podczas Paruzji zmieni się z ciała fizycznego w uwielbione ciało. (Filip. 3:21). Biblia naucza nas, że pierwsze zmartwychwstanie odbędzie się podczas powrotu Jezusa. (Hebr. 9:28 b)

### Tajemnica objawiona

Tajemnica zmartwychwstania została objawiona ap. Pawłowi, który pisze: „*Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni*”. (1 Kor. 15:51,52BW).

W Liście do Koryntian 15:52 i 1 Tesaloniczan 4:16 Paweł pisze, że rozpocznie się ono na: *głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej*. Wyraźnie cały czas przywołuje się na: *ostateczną trąbę*. Jednocześnie bardzo mocno akcentuje krótki okres tegoż zmartwychwstania w: *jednej chwili, w oka mgnieniu!*.

Zawsze byli i są ludzie, którzy swoją filozofię wnoszą ponad Słowo Boże. Tak też było w Tesalonice, niektórzy zaczęli niepokoić innych, nie doczekawszy się powtórnego przyścia Chrystusa za ich dni. W Liście do Tesaloniczan Paweł przekonywał ich, a tym samym wszystkich chrześcijan, że żywi i umarli

dostąpią takich samych błogosławieństw. Wierzący nie powinni smuć się tak jak ci, którzy nie mają nadziei: „*A nie chcemy, bracia, abyście byli w niepewności co do tych, którzy zasnęli, abyście się nie smucili, jak drudzy, którzy nie mają nadziei*”. (1 Tes. 4:13 BW). Świat pogański w obliczu śmierci ma jedynie rozpacz i beznadzieje.

Ważniejsze powinno być dla wierzących to, abyśmy żyli w Chrystusie, ponieważ nawet śmierć nie jest wstanie zerwać tej więzi. Każdy, który żyje i umrze w Bogu, gdy przyjdzie Jezus po raz wtóry: „*usłyszysz głos Jego*” i zmartwychwstanie. (Jan 5:25 BW).

„*Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli*”. (1 Tes. 4:13,14BW). Śmierć fizyczna nie jest końcem istnienia człowieka, tak jak nie będzie nigdy końca świata<sup>2</sup>.

Tak jak Chrystus nie pozostał na zawsze w grobie, ale zgodnie z Pismem trzeciego dnia zmartwychwstał, tak samo Bóg wzbudzi wiernych do życia nie tylko doczesnego, ale wiecznego. „*Wszystko poddałeś pod stopy jego. A poddawszy mu wszystko, nie pozostawił niczego, co by mu poddane nie było. Teraz jednak nie*

<sup>2</sup> Mat. 24:3 w oryginale nie występuje *koniec świata*, ale *i końca (tego czasu)*. Po Paruzji nastąpi Milenium, a po Milenium wieczność.

widzimy jeszcze, że mu wszystko jest poddane”. (Hebr. 2:8BT).

### **Na głos trąby Bożej**

Powróćmy na chwilę do trąbienia ostatniego anioła. O jakim aniele jest mowa? Na to pytanie dopowiada nam apostoł Jan, który zapisał: „*Lecz w dniach, kiedy siódmy anioł się odezwie i zacznie trąbić, dokona się tajemnica Boża, jak to zwiastował sługom swoim, prorokom*”. (Obj. 10:7 BW). Proroctwo to wypełni się pod koniec wielkiego ucisku jak czytamy: „*I zatrąbił siódmy anioł; i odezwały się w niebie potężne głosy mówiące: Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego i królować będzie na wieki wieków*”. (Obj. 11:15BW).

Tekst wyraźnie informuje, że w tym dniu rozpocznie się: *Panowanie nad światem Pana naszego i Pomazańca* - czyli Pana Jezusa. W końcowej fazie wielkiego ucisku wypełnią się proroctwa, które zapowiadali prorocy i sam Jezus:

Apostoł Jan radował się z tej wspólniejszej wizji, którą otrzymał od swego Pana: „*Dziękujemy ci, Panie, Boże Wszchemogący, który jesteś i byłeś, że przejąłeś potężną władzę swoją i zacząłeś panować; i popadły w gniew narody, lecz i twój gniew rozgorzał, i nastal czas sądu nad umarłymi, i oddawanie zapłaty sługom twoim prorokom i świętym, i tym, którzy się boją imienia twego, małym i wielkim, oraz wytracenia tych, którzy niszczą ziemię*”. (Obj. 11: 17-19 BW).

W tym czasie nastąpi pierwsze zmartwychwstanie i sąd nad umarłymi i oddawanie zapłaty sługom twoim

prorokom i świętym. Biblia naucza wprost: „*Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre*”. (2 Kor. 5:10BT). A zatem sąd rozpocznie się od domu Bożego. (1 Piotra 4:17).

Wiadome jest również, że do Sądu nie idzie się tylko po wyrok skazujący, ale i uniewinnienie i to nie przez naszą sprawiedliwość, ale ofiarną krew Jezusa.

Apostoł Paweł naukę tę otrzymał od Chrystusa i napisał do wszystkich wierzących wszech czasów: „*A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba*”. (1 Tes. 4:15,16aBW).

### **Naprzód, potem, razem**

Apostoł Paweł w graficzny i przejrzysty sposób przedstawia zmartwychwstanie: „*A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy*

najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie,

potem my, którzy pozostaniemy przy życiu,

razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem. *Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy*”. (1 Tes. 4:15-18BW).

W Biblii zmartwychwstanie zawsze jest przedstawione w kontekście



# Przyjdzie tak jak odszedł - widzialnie

## Pierwsze zmartwychwstanie

1 Kor. 15:23 Jan 14:2,3

1 Tes. 4:13-18

1 Kor. 15:51,52



## Jedni drugich nie wyprzedzą

1. **naprzód umarli** — *powstaną*
2. **potem żywi** — *zostaną przemienieni*
3. **Razem** – *będą wzięci w górę*

Paruzji Chrystusa. Gdy przyjdzie Pan Jezus w chwale i w mocy: **najpierw** powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie. **Potem** my, którzy pozostaniemy przy życiu.

Umarli nie wyprzedzą żywych, ani odwrotnie, ponieważ dalej czytamy: **razem** z nimi porwani będziemy w powietrze na spotkanie

**Dz. 1:9-11**

„Przed wyjściem Pański Bóg nie puszają was, jakim, choć ostrzeżenia ap. Piotra cały czas są aktualne: „Przed wyjściem Pańskim, **nie** wieszcie, że **na nie podlegają** woli ludzkiej, **ale** woli Bożej, która powiedziała je lu-



dzie Boży, natchnieni Duchem Świętym”. (2 Piotra 1:20,21BW).

Bóg użył apostołów, aby temat zmartwychwstania był zapisany w Biblii i nie podlegał dowolnej wykładni.

Apostoł Paweł nie dzielił zmartwychwstanie na Żydów, kościół, czy męczenników, w Chrystusie wszyscy są jedno. W Liście do Koryntian apostoł Paweł tak samo jak w Liście do Tesaloniczan przekonuje, jak długo będzie trwało zmartwychwstanie: „**Oto oznajmiam wam tajemnicę - nie wszyscy umrzemy, ale wszyscy będziemy przemienieni. W jednym momencie, w okamgnieniu, kiedy zabrzmi trąba zwiastująca koniec, umarli powstaną w niezniszczal-**



nej postaci, a my będziemy w tę postać przemienieni”. (1 Kor. 15:51,52Bp).

Apostoł Paweł naucza, że będzie to miało miejsce podczas Paruzji Chrystusa, podczas trąbienia siódmego anioła, (siódmej trąby).

W Liście do Tesaloniczan ap. Paweł też powołał się na trąbę: *na głos archanioła i trąby Bożej zstąpi z nieba* (1 Tes. 4:16).

Te symbole trąbienia aniołów są podane czytelnikowi Biblii po to, aby wiedział o jakim czasie mówią apostołowie. Pawłowi została objawiona tajemnica zmartwychwstania i nie ma dziś potrzeby objawiać coś co zostało już wyłożone i zapisane w Biblii.

W Liście do Hebrajczyków apostoł uznał za słuszne już nie wyklądać wspomnianych tam nauk, albowiem dobrze były znane w Zborach: *„Dlatego przejdźmy już od owych pierwszych założeń nauki Chrystusa do tego, co bardziej doskonałe, nie wracając więcej do rzeczy tak podstawowych, jak konieczność porzucenia martwych uczynków, składanie wyznania wiary w Boga, wskazania dotyczące obmyć i wkładania rąk, nauka o zmartwychwstaniu zmarłych i o sądzie wiecznym. Nauka dotycząca (...) zmartwychwstania umarłych czy sądu wiecznego”*. (Hebr. 6:1,2BWP).

Paweł jako faryzeusz, rabin dobrze znał starożytnych świętych i to co o nich pisał: *„Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeni i powitali je z dala; wyznali też, że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi. Bo ci, którzy tak mówią, okazują, że ojczyzny szukają. I*

*gdyby mieli na myśli tę, z której wyszli, byłiby mieli sposobność, aby do niej powrócić; lecz oni zdążają do lepszej, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywany ich Bogiem, gdyż przygotował dla nich miasto”*. (Hebr. 11:13-16BW).

Pan Jezus i apostołowie głoszą o pierwszym zmartwychwstaniu, które będzie miało miejsce podczas Paruzji Jezusa, i w tym samym czasie żywi zostaną przemienieni: *„Który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może”*. (Filip. 3:21).

Innego podziału w Biblii nie ma.

Skoro nie nastąpiła Paruzja Chrystusa, to znaczy, że nie nastąpiło żadne zmartwychwstanie. Wszyscy umarli śpią w prochu ziemi: *„Nie dziwcie się temu, gdyż nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos jego”*. (Jan 5:25).

### **Unikną gniewu Bożego**

Ci, którzy będą mieć udział w pierwszym zmartwychwstaniu ominą ich czasy gniewu. (Obj. 15 rozdział). Gniew Boży w Objawieniu jest przedstawiony w siedmiu czasach, które ominą wierzących, ponieważ będą już po pochwyceciu. *„Gdyż Bóg nie przeznaczył nas na gniew, lecz na osiągnięcie zbawienia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa”*. (1 Tes. 5:9BW).

*„W owym dniu, aby być uwielbionym wśród świętych swoich i podziwianym przez wszystkich, którzy uwierzyli, bo świadectwu naszemu uwierzyliście”*. (2 Tes. 4:10BW).

*„Oto nadchodzi Pan z dziesiątkami tysięcy swych świętych”. (Judy 14bBp).*

## To co śmiertelne przydziało się w nieśmiertelność

„Trzeba, ażeby to, co niszczyalne, przydziało się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przydziało się w nieśmiertelność”. (1 Kor. 15:53BT). Aby lepiej zrozumieć ten werset musimy cofnąć się do wersetu 51, 52.

Pawła w tych wersetach interesują tylko ludzie odrodzeni. Prawda dotycząca samego momentu owej przemiany z tego, co niszczyalne, w to co niezniszczalne, zostało nazwana tajemnicą, której treść ujawnił Bóg Apostołowi.

Moment samej przemiany zbiegł się z chwilą Paruzji, która zostanie wielu przy życiu. Lecz wszyscy muszą być poddani prawu przemiany, *bo ciało i krew nie mogą posiadać Królestwa Bożego* (1 Kor. 15:50).

Słowa *nie wszyscy pomrzemy, lecz wszyscy będziemy odmienieni, apostoł łączy się z ludźmi, którzy dożyją paruzji. Apostoł pragnął jak najszybciej spotkania z Chrystusem, jak każdy chrześcijanin: „Dlatego właśnie udręczeni wdychamy, pozostając w tym przybytku, bo nie chcielibyśmy go utracić, lecz przywdziać nań nowe odzienie, aby to, co śmiertelne, wchłonięte zostało przez życie”*. (2 Kor. 5:4BWP). *„Odczuwam podwójne pragnienie: z jednej strony chciałbym odejść, bo być z Chrystusem to przecież wielkie szczęście”*. (Filip. 1:23BWP).

Niektórzy te wersety odczytują, że Paweł po śmierci od razu poszedł do nieba. Ale Paweł tego nie mówi, wprost przeciwnie w 1 Tes. 4:15-17 uczy, że *jedni drugich nie wyprzedzą*.

„A kiedy już to, co niszczyalne, przydzieje się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przydzieje się w nieśmiertelność, wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: *Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?*”. (1 Kor. 15:54, 55 BT).

Apostoł Paweł powołał się tu na prorocstwo Izajasza: *„Wszemchny Pan zniszczy śmierć na wieki i zetrze łzę z każdego oblicza, i usunie hańbę swojego ludu na całej ziemi, gdyż Pan powiedział”*. (Izaj. 25:8BW).

Ostateczny finał pokonania śmierci będzie miał miejsce dopiero gdy się skończy 1000 lat: [Diabeł] *„wyjdzie, by zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi, Goga i Magoga, i zgromadzić je do boju; a liczba ich jak piasek morski. I ruszyli na ziemię jak długa i szeroka, i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. I spadł z nieba ogień, i pochłonął ich”*. (Obj. 20:8,9BW).

Już od tego czasu nie czytamy w Biblii o śmierci człowieka, ponieważ ci, którzy oblekli się w nieśmiertelność nad nimi druga śmierć nie ma mocy, (Obj. 20:6), takie zapewnienie dał sam Bóg.

„*Ościeniem zaś śmierci jest grzech, a siłą grzechu Prawo*”. (1 Kor. 15:53-56 BT). Dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa człowiek został uwolniony z więzów Prawa, śmierci i grzechu. (Rzym. 7:7-13). *„Jeszcze bowiem przed Prawem grzech istniał na świecie. Nie liczy się jednak grzechu tym, którzy nie są pod panowaniem Prawa”*. (Rzym. 5:13Bp).

# Zmartwychwstanie wg Świadków Jehowy

## Dobra rada niewolnika

„Musimy zbadać nie tylko to, w co sami wierzymy, lecz także to, **czego naucza wyznanie, do którego należymy**. Czy jego nauki są całkowicie zgodne ze Słowem Bożym, czy też są oparte na tradycjach ludzkich? Jeżeli miłujemy prawdę, **to nie będziemy się obawiać takiego sprawdzenia.**”

*Prawda, która prowadzi do życia wiecznego, s 14 p 5.*

Zechciej drogi głosicielu skorzystać z tej rady i zbadaj czego uczy cię religia do której należysz. Zapoznaj się z teoriami swego niewolnika, które może nadal uważasz za prawdziwe.

## CH. T. Russell 1878 rok:

„Utrzymujemy, jako rzecz całkiem rozsądną i zupełnie zgodną z planem Pańskim, że na wiosnę roku **1878** wszyscy święci Apostołowie i inni ‘zwycięscy’ całego wieku Ewangelii, śpiący w Jezusie Chrystusie, **zostali wzbudzeni** jako duchowe istoty, na podobieństwo swego Pana: Mistrza”.

*Dokonana Tajemnica s. 217 rok wyd. 1923r.*

## Rutherford 1925

„Główną rzeczą, mającą być przywróconą, jest życie ludzkie; a ponieważ Pismo Święte stanowczo powiada, że nastąpi zmartwychwstanie Abrahama, Izaaka, Jakuba i innych mężów Starego Zakonu i że oni otrzymają pierwszą łaskę, przeto możemy się spodziewać w roku **1925** powrotu tych wiernych mężów Izraela ze stanu śmierci, gdy zostaną wskrzeszeni do życia i przywróceniu do doskonałego stanu ludzkiego. (...) Możemy przeto z ufnością oczekiwać, że rok 1925 zaznaczy się powrotem Abrahama, Izaaka, Jakuba i wiernych proroków Starego Zakonu, a mianowicie, tych, których

Paweł wymienia w jedenastym rozdziale Listu do Żydów”. *Miliony z obecnie żyjących nigdy nie umrą* s 60 wyd. 1920 r

**1918** „Wszystkie dowody wskazują na to, że owe zmartwychwstanie niebiańskie rozpoczęło się w roku **1918** - już po tym, jak Jezus w roku 1914 objął tron i we wspólnie fазie swej królewskiej zwycięskiej szarzy oczyścił niebiosa z szatana i demonów”. *Wspaniały finał Objawienia bliski s. 103 § 12 rok wyd. 1993*

## 1914

„Po Chrystusie miały doczekać się zmartwychwstania „według własnej kolejności” **144000** namaszczonego dziedziców Królestwa, którzy szli śladami Mistrza aż do śmierci. Miało to nastąpić „w czasie jego przyjścia (właściwie „obecności”, po grecku Parousia)”, a więc pozwawszy od **paźniętego roku 1914**. *Strażnica Rok 1982 - CIII/6 s.4 § 13*

„Wzrok ludzki jest zbyt słaby, żeby dostrzec organizmy duchowe, toteż zmartwychwstanie tych, „którzy w Panu umierają”, **odbywa się w sposób niewidzialny** dla ludzi. Dlatego odkąd w roku **1914** rozpoczęła się „obecność”, czyli paruzja Chrystusa, ludzkość nie widzi go ani nie uświędzą sobie, że zmartwychwstają jego uczniowie. *Strażnica CI nr 9 s.11 § 17*

Który z tych Prezesów Strażnicy głosił naukę Biblijną? Żaden ponieważ nie trzymając się nauki apostołowskiej (Dz. Ap. 2:42) opowiadają różne baśnie.

Dlaczego niewolnik Strażnic świadomie oszukuje swoich głosicieli? Dlatego, że na kłamstwie zbudował swoje szczególne powołanie.

# Czy w Milenium będzie zmartwychwstanie?

Jedni odrzucają Milenium, inni w ten okres włożyli swoje teorie. Każdy ma prawo do swojego zdania: „*ale przecież słów Pisma nie można podważać*”. (Jan 10:35BWP). Nikt nie może powiedzieć, że w Objawieniu 20 rozdziale od 1-10 **aż sześć** razy nie wymieniono 1000 lat.

Według zasady biblijnej: „*na zeznaniu dwóch albo trzech świadków opierać się będzie każda sprawa*” (2 Kort. 13:1BW). Tu mamy sześć świadków, nie ludzkich, ale Bożych.

Historia informuje nas, że w przeciągu dwóch tysiącleci, było sporo zwolenników nauki o Milenium. Niestety 1000 lat zaczęto dopasowywać do różnych wydarzeń i dat. To wystawiło ich na różnego rodzaju szyderstwa, dlatego wielu zaniechało tej biblijnej nauki, zamiast wycofać się z dat.

## W Milenium nie odbędzie się żadne zmartwychwstanie

„*Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło **tysiąc lat**. To jest pierwsze zmartwychwstanie. Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z nim będą przez **tysiąc lat***” (Obj.20:5,6BW).

Biblia mówi jasno i wyraźnie, że będą tylko dwa zmartwychwstania; **Pierwsze** – podczas paruzji Chrystusa (1 Kor.15:51,52; 1 Tes 4:13-18).

**Drugie** - zwane *Sądem Ostatecznym* gdy się skończy 1000 lat. (Obj. 20:11-15).

## W jaki sposób Chrystus objawi swoją obecność na ziemi?

Sam Pan Jezus podczas ostatniej wieczerzy powiedział: „*Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, **gdy go będę pił na nowo w Królestwie Ojca mego***” (Mat. 26:29).

W innym miejscu czytamy: „*Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, ujrzenie niebo otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego*” (Jan 1:51). Biblia przekonuje nas, że te słowa jeszcze się nie wypełniły, czyli są przyszłością.

„*Jeśli z nim wytrwamy, z nim też królować będziemy; jeśli się go zaprzemy, i On się nas zaprze*” (2 Tym. 2:12). Apostoł Paweł kieruje te słowa do określonych ludzi, którzy **wytrwają w nauce Chrystusowej**, i będą mieć udział w pierwszym zmartwychwstaniu: „*Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem na jego tronie*” (Obj. 3:21).

## Czy w Milenium ludzie będą umierać?

Oczywiście wynika to z proroctwa Izajasza ale nie tak jak obecnie: „*I nie będzie już tam niemowlęcia, które by żyło tylko kilka dni, ani starca, który by nie dożył swojego wieku, gdyż za młodzieńca będzie uchodził, **kto umrze jako stuletni**, a kto grzeszy, dopiero mając sto lat będzie dotknięty klątwą*” (Izaj. 65:20).

Niewolnik Strażnicy (i nie tylko) nie baczą na nauczania proroków Pana Jezusa i apostołów, ale dopasowują

Biblię do swoich wymyślonych diabelskich teorii, oto jedna z nich:

„Nawet Ci, którzy **umarli**, będą się mogli rozkoszować rajsą ziemią. **Powrócą do życia!** Zamiast nekrologów będą publikowane radosne wiadomości **o zmarłych** Jakże cudownie będzie witać powracających z grobów zmarłych ojców, matki dzieci i innych bliskich. Żadne kostnice, cmentarze ani nagrobki nie będą już mająć piękna rajskiej ziemi”.

**Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi** s. 165 § 20

Niewolnik uczynił się pośrednikiem między wielką rzeszą, a Bogiem, choć wiemy, że jedynym pośrednikiem jest Pan Jezus 1 Tym. 2:5, ale niewolnik kłamie wbrew prawdzie i przekonuje:

„**Wielka rzesza** nie dozna przemiany swej natury z ludzkiej w duchową i dlatego nie potrzebuje usprawiedliwienia przez wiarę, ani przypisania jej sprawiedliwości, czego dostępuje 144 000 „wybranych”. **Nie będzie też potrzebować przypisania ludzkiej doskonałości przez wiarę w krew Chrystusa**, będzie natomiast potrzebować rzeczywistej doskonałości w ciele przez dodającą otuchy, oczyszczającą pomoc mesjańskiego Królestwa Bożego - i tego dostąpi podczas tysiącletniego królowania Chrystusa **Życie wieczne w wolności synów Bożych** s. 250 § 22.

Tylko niezabwienie nie będą objęci nowym przymierzem: „*Ponieważ upodobał sobie Bóg, żeby w nim zamieszkała cała pełnia boskości i żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, **pojednało się z nim** dzięki*

*przywróceniu pokoju przez krew krzyża jego. I was, którzy niegdyś byliście mu obcymi i wrogo usposobionymi, a uczynki wasze złe były, teraz **pojednał** w jego ziemskim ciele przez śmierć, aby was stawić przed obliczem swoim jako świętych i niepokalanych, i nienagannych”.* (Kol. 1:19-22Bp).

Zbawionych będzie więcej niż 144000, pokoleń żydowskich (Obj. 7:4-8). Dostąpi tego *wielka rzesza* która wyjdzie dopiero z wielkiego ucisku. „*To ci, którzy **przychodzą z wielkiego ucisku** i oplotkali swoje szaty, i wybielili je w krwi Baranka*”. (Obj. 7:9Bp).

„*Tworząca się dzisiaj „wielka rzesza” tak zwanych „drugich owiecz* nie jest objęta nowym przymierzem. Jednakże dzięki temu, że towarzyszymy „małej trzódce” podlegających jeszcze owemu przymierzu „wielka rzesza, korzystająca z dobrodziejstw, jakie płyną z nowego przymierza”.

**Strażnica 2/1980 s 24**

Nie wierz w te słowa Strażnicy, daj wiarę Panu Jezusowi, który powiedział: „*W domu Ojca mego jest mieszkań wiele*”. (Jan 14:2 BT). Nie 144 000 jak uczy cie niewolnik.

Po drugie Pan Jezus będzie panował z wybranymi tylko 1000 lat, a nie cała wieczność. ”. (Obj. 20:4). Po 1000-ciu wszyscy zbawieni, będą tak jak Chrystus (Filip. 3:21; (Efez. 1:5) w nowym niebie i nowej ziemi.

### Paruzja

Pierwsze  
zmarłychwstanie

### W Milenium

Nikt nie  
zmarłychwstanie

### Drugie zmarłychwstanie

Wszyscy staną na Sąd Boży  
Obj. 20:11-15; Rzym. 2:14-16

## Drugie zmartwychwstanie i Sąd ostateczny

*„I widziałem trony, i usiedli na nich ci, którym dano prawo sądu; widziałem też dusze tych, którzy zostali ścięci za to, że składali świadectwo o Jezusie i głosili Słowo Boże, oraz tych, którzy nie oddali pokłonu zwierzęciu ani posagowi jego i nie przyjęli znamienia na czoło i na rękę swoją.*

***Ci ożyli i panowali z Chrystusem przez tysiąc lat. Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat.** To jest pierwsze zmartwychwstanie. Błogosławiony i święty ten, który ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu; nad nimi druga śmierć nie ma mocy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i panować z nim będą przez tysiąc lat”.* (Obj. 20:4-6BW).

Powyższe wersety pouczają nas, że Pan Jezus będzie panował 1000 lat i w tym okresie nikt nie powstanie z martwych. Gdy skończy się 1000 lat, na małą chwilę będzie wypuszczony szatan, który zwiedzie mnóstwo ludzi jak piasek morski.

Po tej ostatecznej próbie nastanie **drugie zmartwychwstanie**, zwane też *Sądem ostatecznym*. Wtedy zostaną wzbudzeni wszyscy ludzie od stworzenia świata, aż do - *Sądu Ostatecznego*, tak naucza apostoł Paweł, że wtedy „nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Dzieje. 24:15).

Tenże apostoł w innym miejscu napisał: „Wyzaczył On też dzień, w którym dokona sprawiedliwego sądu nad światem przez Człowieka, w tym właśnie celu posłanego, po uwierzytelnieniu Jego posłannictwa wobec

wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych” (Dzieje Ap. 17:31BWP).

*Dzień i Sędzia* jest już przez Boga wyznaczony. Sędzią będzie Pan Jezus Chrystus. W Księdze Objawienia mamy podany czas drugiego zmartwychwstania: „*Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. To jest pierwsze zmartwychwstanie*” (Obj. 20:5BW).

Miliardy ludzi, którzy żyli i żyją na świecie od Adama, a nie będą mieli udziału w pierwszym zmartwychwstaniu, powstaną na Sąd ostateczny: „*usłyszą głos jego; i wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili, by powstać na sąd*” (Jan 5:28, 29BW).

Takie same słowa usłyszał Prorok Daniel od archaniola Gabriela: „*A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzą się, jedni do żywota wiecznego, a drudzy na hańbę i wieczne potępienie*” (Dan 12:2BW).

### Wpisani do Księgi Żywota

Tekst Dan 12:1 wyraźnie podkreśla, że nie wszyscy zostaną zbawieni, ale jedynie ci, którzy zostaną zapisani w *Księdze żywota*. W Księdze Daniela zostały zapisane prorocze słowa: *zasiadł sąd i otworzono księgi*” (Dan 7:10).

Tajemnica ta została odsłonięta w Objawieniu, gdzie mamy podany skład sędziowski oraz jego okres: „*I ujrzałem umarłych - wielkich i małych - stojących przed tronem, a otwarto księgi. I inną księgę otwarto, która jest księgą życia. I osądzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano, według ich czynów. I morze wydało zmarłych,*

co w nim byli, i Śmierć, i Otchłań wydały zmarłych, co w nich byli, i **każdy został osądzony według swoich czynów**" (Obj. 20:12-13BW).

Na Sąd ostateczny wstaną wszyscy ludzie i będą sądzeni nie na podstawie ewangelicznego nauczania, ale na podstawie uczynków. Ponieważ większość z tych ludzi nie słyszała Ewangelii, a wielu słyszało ją opacznie. „Dziwię się, że od tego, który, powołał was za taską Chrystusa odchodzicie tak szybko **ku innej ewangelii**. Tymczasem **nie ma innej ewangelii**; są tylko ludzie, którzy sięgając wśród was zamęt, chcieliby odmienić Ewangelię Chrystusa" (Gal 1:6,7BWP).

W Liście o Rzymian apostoł nawiązał do Sądu Ostatecznego: „Kiedy bowiem poganie, którzy nie mają Prawa, idąc za naturą czynią właśnie to, co nakazuje Prawo, to ludzie ci, nie posiadając Prawa, sami dla siebie są Prawem.

Daję dowód, że **treść Prawa jest wypisana w ich sercach**, przy czym sumienie ich jest niczym świadek, który w myślach oskarża ich lub bierze w obronę, co też ujawni się w ów dzień, kiedy to **Bóg pocznie sądzić przez Jezusa Chrystusa ukryte czyny ludzkie według mojej Ewangelii**" (Rzym 2:14-16BWP). Nie ma potrzeby zamartwiać się tym, kto zostanie wpisany do Księgi żywota, ponieważ będzie to Sąd sprawiedliwy.

### **Księga życia**

Już prorocy ją opisywali między innym Izajasz napisał pod natchnieniem: „W owym dniu latorośl Pana stanie się ozdobą i chwałą, a owoc ziemi chlubą i krasą ocalonych

Izraela. I będzie tak, że kto pozostanie na Syjonie i ostoi się w Jeruzalemie, będzie nazwany świętym;

**każdy, kto jest zapisany wśród żywych w Jeruzalemie**. Gdy Pan zmyje brud córek syjońskich i usunie plamy krwi z Jeruzalemu tchnieniem sądu i tchnieniem zniszczenia, wówczas stworzy Pan nad całym obszarem góry Syjon i nad jej zgromadzeniami obłok w dzień, a dym i blask płomieni ognia w nocy, gdyż nad wszystkim rozciągać się będzie chwala niby osłona i namiot, aby w dzień dać cię przed skwarem oraz ostoję i schronienie przed burzą i deszczem" (Izaj. 4:2-6BW).

„Tak między sobą mówili ci wszyscy, co Pana się boją. I na wieść o tym wszystkim Pan ich wysłuchał. I na oczach Jego spisano to w księdze, w której znajdują się wszystkie wspomnienia o tych, co Pana się boją i czczą święte imię Jego" (Malachiasz 3:16, 17BWP).

### **Jakie pytania Pan Jezus postawi na Sądzie ostatecznym?**

Może te: „**Wtedy król powie tym po prawej stronie**: Chodźcie, błogosławieni mojego Ojca, weźcie w posiadanie królestwo przygotowane dla was od stworzenia świata. Bo byłem głodny, a nakarmiliście Mnie, byłem spragniony, a daliście Mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście Mnie. Byłem nagi, a przyodzialiście Mnie, byłem chory, a odwiedziliście Mnie, byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie.

Wtedy sprawiedliwi odpowiedzą Mu: **Panie, kiedyż to widzieliśmy Ciebie głodnym, a nakarmiliśmy Cię? Spragnionym, i daliśmy Ci pić? I kiedyż to widzieliśmy, żeś przybył, i przyjęliśmy Cię? Albo żeś był nagi, i przyodziali-**



śmy Cię? Kiedyż to widzieliśmy Cię chorego albo w więzieniu, i przyszlismy do Ciebie?

A król im odpowie: Zaprawdę, powiadam wam: **Coście uczynili dla jednego z tych najmniejszych moich braci, uczyniliście dla Mnie.** –

### **Wtedy powie tym po lewej stronie: *Przecz ode Mnie,***

*przekłęci, w ogień wieczny, zgotowany dla diabła i jego aniołów! Bo byłem głodny, a nie nakarmiliście Mnie. Byłem spragniony, a nie daliście Mi pić. Byłem przychodniem, a nie przyjęliście Mnie. Byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie. Byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie. Wtedy i oni powiedzą: Panie, kiedyż to widzieliśmy Cię głodnego albo spragnionego, albo przybysza, albo nagiego, albo chorego, albo w więzieniu, i nie usłużyliśmy Ci? Wtedy On odpowie im: Zaprawdę, powiadam wam: Czegoście nie zrobili dla jednego z tych najmniejszych, nie zrobiliście dla Mnie. I pójdą ci na mękę wieczną, a sprawiedliwi wejdą do życia wiecznego” (Mat. 25:34-46BW).*

### **Zapieczętuł księgę aż do dni ostatecznych**

*„Wtedy mądrzy zajaśnieją jak blask firmamentu, a ci, co wielu nauczali sprawiedliwości, już po wszystkie czasy błyszczeć będą jak gwiazdy. Lecz ty, Danielu, przestań mówić i zapieczętuł księgę aż do dni ostatecznych. Wielu*

*odda się poszukiwaniom to tu, to tam; tymczasem niegodziwość wciąż będzie rosla” (Dan 12:3,4BW).*

Proroctwo dane Danielowi do pewnego czasu miało pozostać tajemnicą. Te słowa wypełnią się, gdy:

- przemienie wielki ucisk
- Paruzja Pana Jezusa,
- Milenium
- Sąd na tymi co zbuntują się przeciw Chrystusowi po 1000 letnim panowaniu
- wtrąceniu szatana i jego demonów w ogień wieczny

Apostoł Paweł przypominał swemu duchowemu synowi: „*Głoś naukę, upominaj, czy będzie ku temu stosowna okazja, czy nie; jeśli zajdzie potrzeba, pokazuj błędzącym, że są w błędzie, udzielaj pouczeń, podnoś na duchu. Nauczając staraj się być zawsze cierpliwy”.* (2 Tym. 4:2BWP).

*„Przestaną liczyć się z prawdą, odwrócić się od niej i pójdą za nieprawdopodobnymi baśniami. Ty zaś czuwaj zawsze, nie ustawaj w trudach, prowadź dzieło głoszenia Ewangelii, spełniając w ten sposób swoje posługiwanie”.* (2 Tym. 4:2BWP). (2 Tym. 4:4,5).

W wierszach od 1 Kor. 15:24-28 apostoł Paweł omówił drugie zmartwychwstanie, które będzie miało miejsce podczas Sądu Ostatecznego, które nastąpi po zakończeniu Milenium.

## **Czytelnicy piszą....**

### **Witam serdecznie**

Z pańskiego listu widzę, że długo pan tam nie zagrzeje, ale pocieszające jest to, że nie myśli pan tylko o sobie, ale i o żonie. Proszę nie wy-

lewać kubła zimnej wody na żonę, bo to pogorszy wasze relacje. Proszę nadal się z nimi spotykać mniej gorliwie, ale zacząć stawiać żonie pytania z Biblii, oczywiście znając

biblijną odpowiedź i kłamstwo niewolnika. Aby kogoś z tego ruchu wyciągnąć trzeba pobudzić go do myślenia. Świadkowie kładą duży nacisk na Biblię choć idą obok niej, to należy wykorzystać.

Trzeba rozpocząć od ich fundamentu jakim jest prorocтво Daniela 4:20 Odpowiedź kim jest to drzewo, jest w wersetach 4:17-19. Warto odczytać 1 Kor. 3:11, że fundamentem chrześcijan jest Pan Jezus. Można żoną zapytać dlaczego niewolnik oparł swoje pochodzenie na królu babilońskim, a nie na Żydach, z których wywodzi się chrześcijaństwo?

Dyskusja będzie poddawała nowe pytania i odpowiedzi. Ale nie atakuj. Mów żonie, że chcesz być zbawiony i wierzyć Bogu, i chcesz iść za Bogiem, a nie za ludźmi.

Proszę nie rozmawiaj przez pryzmat swojej religii, ponieważ będziecie mijać się w argumentacji. Ostatnio wydałem książkę *Zanim zostaniesz ŚJ - przeczytaj*. Jeśli zdecydujesz się na nią, to proszę na początku nie pokazywać jej żonie, ale wypisz sobie poszczególne wersety i odpowiedzi i prowadzić spokojną merytoryczną dyskusję.

Podniesienie głosu, lub - jak ty możesz tego nie rozumieć, nie będą do niej trafiać bo jak pan to ująłeś: ma już wyprany mózg i wszystko trzeba zaczynać od nowa. Proszę nadal okazywać żonie dużo cierpliwości miłości.

**Redakcja**

### **Witam**

Najbliższa mi osoba w życiu jest członkiem organizacji religijnej, o której wiele piszecie. Z początku przychylnie patrzyłem na jej "rozwoj

duchowy", nie mieszając się do tego zbyt, towarzysząc jej na spotkaniach, zgromadzeniach itp. (doskonale znacie Państwo ten temat). Byłem niewierzącym mężem towarzyszącym wierzącej żonie. Zaproponowali mi studium Biblijne, zgodziłem się nie widząc w tym nic złego. W zasadzie pomogło mi to w lepszych stosunkach z małżonką. Problem rozpoczął się w miejscu kiedy dostałem zaproszenie do "Szkoły teokratycznej", co odebrałem jako ewidentny początek prania mózgu.

Jeden ze starszych ciągle mnie "zachęca", i widzi już we mnie "głosiciela", tyle że ja nie widzę siebie w tej roli od samego początku. Zaczynam widzieć cały ten schemat funkcjonowania Organizacji, który skierowany jest do szeregowego wyznawcy i przestał mi odpowiadać. Zacząłem rozglądać się, czytać, o tej odstępczej polityce Brooklynu.

Dotarłem do informacji na temat "niewolnika". Zalała mnie krew. Uczę się teraz o mechanizmach manipulacyjnych, oraz prawdziwej idei towarzystwa. Ich Religia, to kilkanaście drukarni na świecie, napędzanych pieniędzmi szeregowych głosicieli, a potem docieranie z tym gazetkami do ludzi i szukanie nowych sponsorów.

Zacząłem współczuć żonie i sobie. Szoku co prawda nie doznałem, bo widzę że wszyscy jesteśmy ich marionetkami, ale ja jestem marionetką która widzi sznurki. Prawda jest taka że to nie Ciało Kierownicze nie jest niewolnikiem: „*Już nie nazywam was niewolnikami, ponieważ niewolnik nie wie, co czyni jego pan*”.

(Jan 15:15PNs). Niewolnikami są osoby które nie są świadome manipulacji na nich czynionych, którzy rozpowszechniają to kłamstwo po całej zamieszkałej Ziemi. Moja żona nie jest gotowa na kubeł zimnej wody. Nie jest gotowa na szok, na moją dywersję. Noszę maskę niepoznania, maskę, która powoli pęka... a kiedy pięknie czas na rozmowy się skończy.

Jak przygotować kochaną osobę na spotkanie z prawdziwą twarzą Towarzystwa Strażnica, które tak pięknie okłamuje cały świat? Powiedzcie mi, jak wolno i skutecznie podać mojej ukochanej antidotum na całą tę ściemę, która jest tak pięknie rozgłaszana na zebraniach i kongresach...

Mam jeszcze trochę czasu, ale on ucieka mi z każdym dniem. Przypuszczam że po chrzcie, wejdą do Jej świadomości jeszcze mocniej. Czuję że muszą ratować swoją kochaną żonę, dopóki nie ma całkowicie wypranego mózgu, póki jeszcze zachowuje trochę kontaktu z rzeczywistością. Ale widzę jak ogarnia ją ciemność... każda sekunda spędzona w "służbie" przybliża ją do nieodwracalnego przysiania się do ludzi, którzy mają od lat wyuczony pogląd, oparte na kłamstwie. Co mam w ogóle robić? Jesteście w stanie mi jakoś pomóc?

**Krystian**

## **Witam**

Rzeczywiście temat jest bardzo trudny, a ja nie do końca potrafię się w nim odnaleźć. Od ponad 1,5 roku należę do Kościoła Chrystusowego. Czytam słowo Boże. W swojej rodzinie od kilku lat mam

szwagra świadka Jehowy, który oczywiście nie narzuca nigdy swojego zdania, chyba że zostanie o to zapytany. Pomimo że czytam Słowo to nadal nie pasują mi niektóre dogmaty tym bardziej że ludzie wewnątrz Kościoła protestanckiego mają tak różne zdanie. Jedni wierzą w modlitwę na językach i uzdrowienia, drudzy nie. Jedni obchodzą święta Bożego narodzenia inni nie.

Ostatnio rozmawiałem ze szwagrem który uważa że języki ustaly oraz uzdrowienia również. On powołuje się 1 Kor. ja natomiast na werset że *"wszystkim którzy uwierzą będą towarzyszyć znaki i cuda, na chorych ręce nakładać będą itd..."* I chociaż ja osobiście nie doświadczyłem języków ani uzdrowienia uważam że są.

Aczkolwiek szwagier wytłumaczył mi to dosyć prosto że bez sensu jest uzdrowienie skoro każdego i tak czeka śmierć. A po co narażać się na rozczarowanie i utratę wiary jeśli uzdrowienie nie nadejdzie. To bardzo trudny temat. Powiem szczerze że imponuje mi poznanie Biblii przez świadków Jehowy, aczkolwiek czuję że to nie jest prawdą. Po prostu nie umiem z nimi rozmawiać, a chciałbym.

Za każdym razem w rozmowie muszę przyznać rację na różne tematy. Nie chcę uciekać. Skoro wierzę to chciałbym wykazać to na podstawie Biblii. Mam drugie bardzo ważne pytanie na czasie obecnie. Moja rodzina to katolicy i jutro zasiądziemy przy wigilii. Czy uważasz bracie że dzielenie się opłatkiem to rodzaj bałwochwalstwa w oczach Boga?

Proszę o odpowiedź. Co do książki pt. *Zanim zostaniesz Świadkiem Jehowy – przeczytaj* to za wysłanie jej serdecznie z góry dziękuję. Na pewno ją przeczytam.

**Pozdrawiam Patryk**

### **Witaj Bracie w Chrystusie**

Cieszę się, że poważnie podchodzisz do Słowa Bożego i nie interesują cię ludzkie wynurzenia. To o czym piszesz jest mi dobrze znane. Kiedy świadek opuści swoje szeregi i idzie do ewangelicznych spotyka się z tym o czym piszesz. Niestety dla wielu chrześcijan wszystko jest względne. A był świadek chce wiedzieć co jest prawdą, bo za jej brak w organizacji doznał wiele przykrości.

Ap. Paweł w 1 Kor.12:7-11 pisze o darach, które będą trwały aż do chwili gdy przyjdzie doskonałość. 1 Kor. 13: 10-12 to jest do chwili gdy Filip. 3:21 stanie się rzeczywistością.

Jak może ktoś mówić, że po co ci uzdrowienie gdy umrzesz? No właśnie dary są po to aby ludzie widząc znaki i cuda nawracali się np Dzieje Ap. 3:3-9. To, że czegoś nie posiadamy nie znaczy, że tego nie ma, i wielu nie mając nic, niejako wycięła z Biblii te dary i stąd biorą się różne ruchy religijne.

Widzisz jak świadkowie mają wszystko poukładane, szkoda tylko, że to nie jest prawdą. Dlaczego nie ma tego w kościołach ewangelicznych? Ale tym się nie przejmuj z tego co piszesz widzę, że prowadzi cie Duch Święty (Jan 16:13 i *wprowadzi cię we wszelką prawdę*. Tylko słuchaj tego czego uczy Bóg, Pan

Jezus i apostołowie i prorocy (Jan 8:31,32; Dzieje 2:42). Patryku Słowo Boże nie jest trudne, tylko ludzkie nadinterpretacje je zamulają, dlatego idź za Chrystusem i czytym Słowem odczytuj je tak jak jest zapisane. Jeśli jakiś werset będzie dla ciebie niejasny to inne wersety mówiące np. o zmartwychwstaniu wytłumaczą ci je.

Książka którą ci dziś wysyłam nie tylko mówi jak nauczają świadkowie, ale co na dany temat naucza Biblia. Pytasz czy masz iść na wigilię do rodziny? W Tyt. 1:15 1 Rzym 14:22,23).

Kieruj się sumieniem i poznaniem Słowa. *Nie zdrowi potrzebują lekarza*, może ten dzień będzie stosowny aby powiedzieć po co przeszedł Pan Jezus i na co czekamy (Hebr. 9:28). Niech Bóg ma cię w opiece.

**Pozdrawiam Tadeusz**

### **Witam**

Chciałbym się spotkać z przedstawicielem Fundacji jeśli to możliwe na terenie Torunia i porozmawiać. Na "Pamiętce" byłem 32 razy.

Jacek

### **Witam serdecznie.**

Jestem zainteresowany nabyciem książki pt. *Zanim zostaniesz Świadkiem Jehowy - Przeczytaj!* Proszę podać cenę wraz z kosztem wysyłki. U mnie w pracy stworzył ktoś regał "Uwolnionej książki" - tam chcę ją umieścić.

**Pozdrowienie. Eugeniusz**

Tak, zahaczyłem o świadków i to razem z moją kochaną małżonką kiedy byliśmy jeszcze młodym i tradycyjnie katolickim małżeństwem. Trwało to przez 3 lata, chodzili do nas, chrztu nie braliśmy.

Prawie wszyscy byli bardzo sympatyczni, tyle tylko, że na nasze ważne pytania nie otrzymywaliśmy od nich biblijnych odpowiedzi.

Owszem, na wszystkie pytania odpowiedzi były, ale po każdej pojedynczej odpowiedzi zamiast zrozumienia, pojawiało się w mojej głowie kilka innych wątpliwości.

Kiedy to sobie uświadomiłem, zacząłem się od nich oddalać i ich unikać. Bóg nasz był nam w tym pomocą i oto... dziś jesteśmy Pańscy: ja, moja żonka i dorosłych już dziś naszych dwoje latorośli: syn i córka. Bogu żywemu przez Jezusa Pana niech będzie za to cześć wieczna; Alleluja!

### **Dobry wieczór**

Kompletnie nie wiem jak mam zacząć i dlaczego właściwie do Państwa pisze. Ale jak weszłam na waszą stronę poczułam, że muszę napisać. Mam przyjaciółkę która od dziecka jest Świadkiem Jehowy. Zabierała mnie na zebrania, Pamiętka, kongresy itd. Poznałam wiele nowych osób i po prostu byłam tym wszystkim oczarowana.

Wszyscy byli dla siebie tacy mili, grzeczni, pomocni. Czułam się przy nich gorsza, szczególnie gdy zwracali się do siebie "bracie XY", "siostrze XY", a do mnie tylko po imieniu.

Był moment, że bez cotygodniowych odwiedzin kogoś ze Świadków nie mogłam normalnie funkcjonować, czułam się do nich przywiązana. Zazdrościłam im tej bliskości. To co głosili wydawało mi się takie spójne i poukładane, takie logicz-

ne. Zaczęłam studium z jednym "bratem". Jednak gdy zaczęli o mnie mówić jako o "zainteresowanej", to coś mi się nie spodobało. Zaczęłam szukać w Internecie jakichś informacji i trafiłam na Was. Wydaje mi się, że wpadłam w niezłe bagno, bo moim chłopakiem też jest Świadek i ja naprawdę nie wiem co mam z tym zrobić.

Proszę o jakąkolwiek radę, co w takiej sytuacji mogę zrobić. Czuję się bezradna. Pewnie przeczytają Państwo to rano, więc życzę miłego dnia!

**M.**

### **Witam**

Bracie Tadeuszu, nawet nie wiesz jak bardzo się cieszę, że kiedyś napisałam do Ciebie szczerzy list. Tak wiele zmieniło się w moim życiu na lepsze.! A tak się bałam odejść. Dziś byliśmy z Mirkiem u naszych braci, którzy już braćmi tak naprawdę nie są. Naprawdę bardzo ciekawi ludzie, byli ŚJ ich rodzice i dziadkowie. Gościli obwodowych, okręgowych, brat rodzony tej siostry prowadził w Szklarskiej Porębie ośrodek do leczenia uzależnień. Wielu rzeczy się dowiedzieliśmy, aż uszy puchły. Nawet Tomaszewski spał u nich jak przyjechał na pogrzeb Piotra Barczaka. Wie on o wielu rzeczach (Tomaszewski) i nie potrafię zrozumieć, jak znając prawdę o wszystkim, nadal można być Świadkiem Jehowy.

Myślę, że zyskaliśmy przyjaciół. Co najważniejsze ze mną był mój mąż. Oto SMS-y jakie sobie wysłaliśmy: Asia: „Bardzo dobrze się czuliśmy bez masek we czwórkę, dobrze, że mieszkamy niedaleko od siebie”.

„Za długo tkwiłam w obłudzie, a życia już niewiele zostało. Nasze myśli świadomość - życie są teraz zgodne z własnym przeświadczeniem. Spotkamy się kiedyś we trójkę z moją siostrą, jak przyjedziesz przegadamy pół nocy?”

Ja: Już się cieszę...

Asia: „Ja też, mamy wreszcie czas bo opuściło nas "nawiedzenie”.

Moja odpowiedź: „Asiu dziękujemy za miłe przyjęcie nas i poświęcony nam czas. Myślę, że możemy żyć w przyjaźni, dobrze się czujemy z Wami, do usłyszenia i zobaczenia”.

Moja odpowiedź: „Cieszymy się bo do tej pory przyjaciół nie mieliśmy jak się okazało. Jesteście świetni też Was polubiliśmy! Swój do swego ciągnie „Jesteś coraz bliższa memu sercu i co do poznania Słowa mam identyczne przekonanie jak ty, odczucia. Asiu jest tyle racji w tym co piszesz dobrze, że będziemy miały siebie.

Tadeuszu - Chwała naszemu Panu. Może to będą kolejne osoby, które dostąpią nowego narodzenia. Wiem, że jestem emocjonalna, bo jestem kobietą. Ale niezmiernie mnie to wszystko cieszy, że nie jestem sama i że coraz więcej osób otwiera oczy. Napisz znowu za jakiś czas, do usłyszenia.

### **Witaj Bracie Edwardzie**

Twój list, który napisałeś jest krótki, ale bardzo wymowny i pełen goryczy. Ja już to mam za sobą wiele lat, a wtedy nie było komputerów żadnych książek opracowań aby się

do czegoś odnieść. Czytając Biblię co chwilę wrzucały mi się komentarze Strażnicy, musiałem założyć sobie skorowidz alfabetyczny, nie wiedząc co jest teraz prawdą a co kłamstwem, bo wtedy nie wiedziałem.

Ale Biblia jest bardzo prostą Księgą, bo jest skierowana do uczonych i do ludzi prostych, ale żeby ją zrozumieć musimy wyzbyć się wszelkich komentarzy Strażnicy i innych ludzkich przypisów. Bóg nie potrzebuje adwokatów. Pan Jezus obiecał, że to nie ludzie, ale Duch Święty wprowadzi w poznanie (Jan 16:13). Być może znamy się osobiście, bo gdy ja opuszczałem organizację to ty wchodziłaś, albo były to twoje początki. Coś mi twoje nazwisko jakby przez mgłę się przypomina.

Słyszałem od jednej siostry z Koszalina, że wspólni nasi znajomi odeszli, ale nie wiem na ile to jest prawdziwe. Jeśli to prawda to szkoda tych ludzi. Byłem z nimi zżyty, ale matka organizacja nie pozwoli opuścić swej organizacji godnie, bo musiałby ogłosić dlaczego dany brat czy siostra odeszli, od tej jedynozbowczej, dlatego każdego stara się zniesławić i odbierać dobre imię.

Dobrze, że chcesz im pomóc, ponieważ bez względu na to, za co zostali wyłączeni, potrzebują łaski Bożej i pojednania się z Nim. Słyszałem, że Lolek gdzieś wyjechał, był to fajny człowiek, ale zaślepiiony pokarmem na czas Słuszny.

Zanim Zacznieś rozmawiać z innymi dobrze by było uporządkować

sobie nauki biblijne ponieważ w ten sposób będziesz mógł im pomóc.

Ja kiedy słyszałem o (zapomniałem nazwiska) myślałem ich odwiedzić, ale nie bardzo wiedziałem jaki jest ich stan duchowy i może by sobie tego nie życzył.

W Polsce od 1991 roku opuściło organizację ponad 70.000 głosicieli, ale tym się nie chwalam, a kto wie czy nie więcej. Nie dzielą się tym, że wielu głosicieli targa się na życie lub jedzie na prochach.

Słowo Nadziei będę wysyłał ci regularnie i wszystko co będziemy wydawać. Jeśli was jest kilku to dobrze by było abyście się spotykali we własnym gronie. Kiedy odwiedzam byłych świadków to na początku jest płacz, żal, ale z czasem to minie. Zaczynaj czytać Biblię od początku tak jakbyś jej nigdy nie czytał i od Nowego Testamentu, ponieważ niewolnik grzebie się w Zakonie Mojżesza i dowolnie tłumaczy poszczególne proroctwa, które się wypełniły na Żydach.

Nas obowiązuje Nowe Przymierze, ale niewolnik wydziedziczył głosicieli z tego przymierza, ba nawet zastrzegł sobie, że tylko on ma prawo modlić się zgodnie z 1 Tym 2:5.

Abyś nie tracił nadziei (Rzym 5:3-5) i kiedy odwiedziłem wiele tysięcy głosicieli, wielu z nich była w tragicznym stanie ducha i zdrowia, ale z pomocą Bożą jesteśmy w stanie pokonać wszelkie problemy. Apostoł Paweł opisał 2 Kor. (10-13 rozdziały) cierpienia jakie zaznał od tych, którzy z pobożności czerpali zyski.

Bóg zna swoje dzieci i wie jak ich wyrwać z niewoli człowieka. Chyba

trzy lata temu był w Polsce Raymond Franz, który napisał dwie książki jedną pt Kryzys Sumienia, drugą Droga do wolności. Ta pierwsza jest do zdobycia. Jednak musisz już być ostrożny, bo niewolników nie brakuje. Pozdrawiam twoją całą rodzinę i wszystkich którzy tak jak ty opuścili organizację.

Na podstawie listów jakie wpływają do Fundacji napisałem książkę, która omawia prawie wszystkie nauki niewolnika i wyślę ci ją.

**Pozdrawiam**

### **Szanowni Państwo**

Przypadkowo natknąłem się na Waszą stronę internetową, jestem zainteresowany poruszaną na niej tematyką gdyż na początku uważam ją za fałszywą. Dopiero Wasze wydawnictwo pozwoliło mi na uporządkowanie i umocnienie mojej argumentacji. W moim środowisku ostatnio nasiliła się działalność Świadków Jehowy, która doprowadziła do szeregu odejść moich przyjaciół.

Z twego powodu czuję się w obowiązku do podejmowania działań mających na celu udowodnienie że nauka Świadków Jehowy nie jest zgodna z Pismem Świętym. Mam nadzieję, że moja działalność choć lokalnie przyczyni się do odnalezienia wolności w Jezusie Chrystusie choćby przez jedną osobę.

Jednocześnie biorę udział w redagowaniu wewnętrznego pismka kolportowanego wśród osób związanych Kołem Ligi Polskich Rodzin w Staszowie. Tą drogą przesłanie o którym piszę wyżej dociera do szerszej grupy osób rozumiejących szkodliwość działania Świadków

Jehowy. W związku z powyższym proszę o wyrażenie zgody na przedruk Waszych materiałów w ramach naszego biuletynu, zezwoli to na zwiększenie zasięgu prowadzonego przez Fundację Nadziei dzieła.

Jednocześnie życzę Wam powodzenia i błogosławieństwa Bożego w Waszej pracy. **Mirosław Gad**

### **Witaj**

Dzisiaj doszła do mnie książka, ale już od dłuższego czasu badałem ją na komputerze. Wiele z tych rzeczy już wiedziałem, od dziecka jestem wychowywany w rodzinie chrześcijańskiej, co roku jeździłem na konwencje ze słowa Bożego - nawet na jednej była badana księga proroka Daniela. Rzeczy w niej zapisane bardzo mnie interesują. Książka Daniel – prorok wiary i nadziei, którą napisałeś nie tylko wyjaśnia pewne trudniejsze sprawy, których nie rozumiałem, ale również jest świetnym źródłem wiedzy ogólnozapoznawczej z Księga Daniela, bowiem przedstawia zarys historyczny, oblężenie Jeruzolimy itd.

Uświadomienie sobie kiedy dane fakty miały miejsce i gdzie się wydarzyły to dla mnie również ważna sprawa, bowiem lubię być w danym temacie dobrze zaznajomionym.

Badanie tej księgi sprawiło, że przeczytałem też księgę proroka Jeremiasza, bowiem żył on za czasów proroka Daniela. Jak zbadam całą książkę "*Daniel prorok wiary i nadziei*" (nie piszę przeczytam, bowiem uważam, że takich rzeczy nie wystarczy tylko przeczytać trzeba się w nie zagłębiać i dużo o nich rozmyślać) to napiszę moje szersze

spostrzeżenie - oczywiście jeżeli będzie brat chciał. Na tym kończę, życzę wielu łask i błogosławieństw bożych w tych trudnych czasach w jakich przyszło nam żyć.

**Pozdrawiam Mateusz**

### **Witaj Mateuszu**

Masz rację, że tych tematów nie da się ot tak przeczytać, ale trzeba je badać z głębią, pewnie dlatego wielu ją omija. Cieszę się, że mam takiego przyjaciela jak ty w Chrystusie, *bo przyjaciel kocha w każdej chwili* (Przyp. 17:17) i pomaga, wspiera a jak trzeba napomni, czy przyłoży różgą. Tak rozumie chrześcijaństwo.

**Pozdrawiam**

**Witam brata** Bardzo dziękuję za przesyłkę, dziś ją otrzymałem. To mi było potrzebne, abym wrócił do prawdy. Przejrzałem książkę pt. *Daniel prorok wiary i nadziei*. Byłem w szoku o zawartym w nim materiale i grafiką która ułatwia zrozumienie. Bracie na pewno będę starał się wspierać tą pracę. Mam ośmioro dzieci, którzy spotykają się ze świadkami. Chce im pomagać.

**Pozdrawiam Wiesław**

### **Dzień dobry**

Nazywam się Iwona, pochodzę z Wałbrzycha. Trafiłam na gazetki przez was wydane u nas w Kościele (jestem od baptystów) i chciałam powiedzieć, że wykonujecie świętą pracę. Dziękuję Wam za to.

Mam pytanie, czy jest możliwość dostania jeszcze tych gazetek wydrukowanych? Bo o wiele łatwiej wręczyć taką gazetkę niż namawiać to odwiedzenia strony internetowej, a w gazetce widziałam napis, że zastrzegacie sobie prawo do skra-



cania itp. Ja co prawda nie zamierzam skracać tej gazetki, raczej myślałam nad powieleniem, ale nie chcę tego robić bez waszej zgody.

**Pozdrawiam serdecznie**

**Dzień dobry**

Pragnę nawiązać kontakt, gdyż od jakiegoś czasu, zacząłem poważnie wątpić w nauki Strażnicy. Szczególnie zszokowała mnie niedokładność Przekładu Nowego Świata i wybiórczość w cytowaniu wersetów. Klimat w organizacji również mnie przeraża. Jednocześnie stoję na rozdrożu i nie wiem co mam zrobić, i gdzie pójść. Co powinienem zrobić?

Zamierzam umówić się na rozmowę ze starszymi, gdyż uważam, że nie będę już dłużej Świadkiem. Jak się przygotować? Jak przedstawić argumenty tak, by nie mogli już więcej manipulować? Co potem?

Czytałem *Kryzys Sumienia* i *Zanim zostaniesz Świadkiem Jehowy - Przeczytaj*, a także wiele artykułów z waszej strony. Skłoniło mnie do wnikliwego osobistego studium Biblii, którego raczej w Organizacji się nie toleruje. Sam byłem ochrzczony pół roku temu, teraz widzę jaki błąd popełniłem. Jestem z Pionek, niedaleko Radomia. Nie mam kontaktu z żadnymi byłymi Świadkami. Moja mama "studiuje Biblię" ze Świadkami, reszta rodziny nic wspólnego z nimi nie ma.

**Karol**

**Witaj Bracie**

Wielu uważa, że wielki ucisk nie dotknie wszystkich, ale tylko Żydów, którzy w tym okresie będą żyć. Słowo Boże pisze zgoła inaczej, że za antychrystem pójdzie cała zie-

mia, a nie tylko Izrael: „*I oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity. Jeśli kto ma uszy niechaj słucha. Jeśli kto jest przeznaczony do niewoli, do niewoli pójdzie; jeśli kto zabija mieczem, musi sam zginąć od miecza. Tu się okaże wytrwanie i wiara świętych*”. Obj. 13:8-10BW).

„*Tu się okaże wytrwanie świętych, którzy przestrzegają przykazań Bożych i wiary Jezusa*”. 14:12BW). Pozdrawiamy serdecznie Tadeuszu Pokojem Bożym. Marek z żoną.

**Odpowiedź:**

Jak miło dostawać tak krótkie a tak pełne i treściwe ponieważ jest to czyste Słowo Boże. W Niedzielę mieliśmy spotkanie z byłymi świadkami w Bielsku Białej. Było to wspaniałe spotkanie gdzie głos miało Słowo Boże i Duch Święty. Wspominałem jako przykład siebie i twoją żonę, w pełne zaufanie do Słowa. Niech was dalej Pan prowadzi.

**Witam**

Z radością przyjmujemy waszą służbę. Cieszymy się też, że posiadacie budującą i prostującą ścieżki literaturę. Możemy przybliżyć wasze publikację szerszemu gronu jeśli otrzymamy egzemplarze recenzenckie.

Staramy się podawać do wiadomości naszym odbiorcom (słuchaczom) co nowego i dobrego pojawiło się na rynku wydawniczym. Wykorzystujemy do tego nasze strony jak i antenę radia.

**Z uszanowaniem Robert Kubiak**